

MARIANNA KRASNODĘBSKA
ur. 1924; Piaski



Tytuł fragmentu relacji	Okupacja radziecka
Zakres terytorialny i czasowy	Piaski; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Piaski w okresie II wojny światowej, okupacja radziecka, komuniści, Żydzi w Piaskach

Okupacja radziecka

To było bardzo smutne, bardzo bolesne. Była dla Rosjan zbudowana brama triumfalna, tu na rogu ulicy Chełmskiej, Lubelskiej i Zamojskiej, koło kościoła, przez Żydów i komunistów polskich. A jak wracali żołnierze, tak zwane rozbitki, to bardzo haniebnie się zachowali ci niektórzy Żydzi, nie wszyscy. Rozbrajali ich, bili, do Ruskich doprowadzali. Komisarzem tego posterunku był Żyd, Biумы Akiersztajna zięć. To tak jak dziś go widzę. To był inteligentny człowiek. Gdzieś z Warszawy przyjechał. Potem żeśmy się dowiedzieli, że to podobno był jakiś prawnik zawieszony w czynnościach za działalność komunistyczną. I on ożenił się z Biумы córką, z Haną. Przyjechali do Piask na krótko przed wojną. Mieszkali u tego Biумы. Biума handlował bydłem, to był jeden z bogatych handlarzy żydowskich. Rosjanie to była hołota. Na sznurkach karabiny mieli, tymi czołgami wjechali. I między innymi przyłączył się do nich taki Jankiel Dreszer, którego ojciec Icek był jednym ze współwłaścicieli spółki samochodowej przed wojną, tylko tam jakieś defraudacje popełnił, czy nie płacił zaciągniętych długów. To on spowodował dwa pożary. Jeden – gdzie mieszkał u Polaka. Drugi – Żydzi się zlitowali, przyjęli go do siebie, i on im spalił też dom, tym Żydom. Także Żydzi tych Dreszerów to się wyrzekli. Oni byli oburzeni na tą rodzinę. I właśnie Jankiel Dreszer i inni Żydzi zaprowadzili tych wojskowych Ruskich do księdza kanonika Piotra Stodulskiego. Zabrali mu łańcuch kanoniczny, bo grozili, że go pobiją jak nie odda. I takiego Giecla wziął ze sobą, co był tragarzem przed wojną i jeszcze tam kilku. Ale to z tej biedoty, to przedtem to mówili o nich „szumowina”. Dowiedział się o tym rabin Jose Luft. Wezwał kogoś do siebie i ten łańcuch księdzu zwrócili i dali mu spokój. Jeszcze żyją tacy, co blisko plebani mieszkali i pamiętają to.

Rosjanie byli chyba też ze dwa tygodnie, w październiku się wycofali. Zajęli tereny do Kazimierzówki. Zaraz powołali urząd gminny. Brali w tym udział także komuniści polscy, też z tych niższych warstw społecznych. A całym tym komisarzem był właśnie Żyd, Hersz Majer, zięć Biумы Akiersztajna. I potem on się wycofał z Ruskimi razem, także on nie zginął w Holokauście. Jak się Rosjanie wycofywali to dużo Żydów poszło z nimi. Ale część wróciła z tego rajy, mądrzejsi wrócili. A tamci, tacy co się bali że dużo tutaj nieszczęścia narobili to zostali. Ale Polacy się nie mścili. Przecież z bronią w rękę chodzili ci Żydzi niektórzy. Tak jak i Polacy komuniści, tak i ci z takimi pałami i z bronią. To jak by Polacy chcieliby się mścić, to mogli potem Niemcom wskazać

ich, a jednak nie wskazali.

Data i miejsce nagrania	2007-10-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Magdalena Ładziak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"